

Niestety jeszcze nie wiecie kiedy będzie wasza matura, przez wielu nazywana najważniejszym egzaminem w życiu.

Wczoraj tj. 09.04.2020r. taki komunikat nadały media:

*„ Wiemy, że macie ogromny stres, nie wiecie, kiedy ten egzamin się odbędzie, jak się przygotowywać – mówił minister edukacji Dariusz Piontkowski – Odkładamy termin egzaminu: ósmoklasisty, matury, zawodowego. Chcemy, żebyście mieli długą perspektywę przygotowania do nowego terminu egzaminu. Z dużym wyprzedzeniem, co najmniej trzytygodniowym, poinformujemy o nim. Tak, byście mieli dodatkowy czas na przygotowanie i tak to potraktujcie. Jest to czas szczególny” – dodawał.*

Źródło: tvn24.pl

Jedno wiemy- **będzie**. Należy się do niej przygotowywać i to w różny sposób. Różne są też opinie o ważności tego egzaminu, tak o nim pisze Ania Kęska autorka bestsellera z 2013r. *„Jak stać się szczęśliwym człowiekiem”*

„Matura to pewien schemat, nie wymaga głębszego zrozumienia tematu, związków przyczynowo-skutkowych. Nikogo nie interesuje jak twórczość poety wpłynęła na świat i czy uczyniła go trochę lepszym miejscem – musisz znaleźć i nazwać jakieś motywy, toposy, symbole. Możesz przeczytać 99% lektur a trafić na coś z zakresu tego jednego i nikogo nie będzie interesować, że oprócz lektur dużo czytasz. Kiepski wynik matury nie oznacza, że jesteś beznadziejny, że do niczego się nie nadajesz. Oceny i wyniki egzaminów mają mniejsze znaczenie od tupetu, pewności siebie, umiejętności tworzenia sobie okazji i wykorzystywania ich. Każdemu maturyście życzę oczywiście powodzenia, ale matura to tylko matura”.

Źródło: <https://www.aniamaluje.com/2019/05/matura-to-nie-jest-najwazniejszy.html>

Blogerka Asia autorka bloga „Słowa na ławę” pisze „Może więc matura nie zmieni wiele, a może zmieni wszystko. Może będzie tylko jednym z egzaminów, może zaś jednym z kolejnych etapów Waszej historii. Jednego jestem pewna. Macie prawo myśleć, że właśnie ważą się Wasze dalsze losy. Macie prawo drzeć, zapinając guziki wyprasowanej koszuli. I nie dajcie sobie wmówić, że to co teraz przeżywacie, nie ma znaczenia. Nie pamiętam dokładnie, ile zdobyłam procent z poszczególnych egzaminów. Nie pamiętam, o czym pisałam wypracowanie. Pamiętam jednak, jak biło mi serce, kiedy ostatni raz wchodziłam do mojego liceum, by poznać wyniki. Czy matura najważniejszy egzamin w życiu? W moim tak. Czy trudniejszy niż sesja? Nie. Czy bardziej stresujący? Zdecydowanie nie. Jednak nigdy nie powiem, że matura to bzdura. Kiedy odebrałam wyniki, wiedziałam, że właśnie trzymam w rękach teczkę, w której zapisana jest moja przyszłość. Banal? Być może. Ale życie bywa czasami banalne i dzięki mu za to”.

Źródło: [lowonalawe.pl/index.php/2016/05/07/czy-matura-to-najwazniejszy-egzamin-w-zyciu/](http://lowonalawe.pl/index.php/2016/05/07/czy-matura-to-najwazniejszy-egzamin-w-zyciu/)

Różne doświadczenia, różne spojrzenia na podobną ,ale tylko z pozoru, sytuację.

Znaleźliście się w szczególnym momencie dla świata i dla siebie samych. Rok 2020 będzie najpewniej wspomniany jako ten z koronawirusem, a matura jako ta, którą zdawano w innym niż majowym, terminie. Przygotowałam więc specjalnie dla Was wizualizację. A dla obchodzących Święta Wielkiej Nocy **życzę zdrowia, spokoju, dobrych wieści i wiosny w sercach.**

**Joanna Szczepańska**